№ 18. Łódź, Środa dn. 18 Grudnia 1918 roku. Rok I.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

CENY PRENUMERATY:
W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mrk. 4.50
" " " " kwartalnie " 13.50

Cena pojedyńczego numeru 20 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór; w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6 wiecz.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologja — 1 mrk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

Środa, 18 grudnia
„Sułkowski"
Tragedja w 5 aktach St. Żeromskiego.
Dekoracje B. Lechowskiego, Reżyser K. Tatarkiewicz.

Czwartek, 19 grudnia — Premjera!
„Dobrze skrojony frak"
Krotochwila w 4 aktach G. Drégeli. Reżyser K. Tatarkiewicz.

Piątek, 20 grudnia — Premjera!
„Rosmersholm"
Dramat w 4 aktach H. Ibsena.

Teatr Wielki
Konstantynowska 16.
Bilety do nabycia w cuk. Gostomskiego

Sezon operowy.
W czwartek, d. 19 grudnia **HALKA** opera w 4 akt. St. Moniuszki z tańcami.

Sezon operowy.
W niedzielę, d. 22 grudnia **FAUST** opera Gounoda w 5 aktach.
115

3-cia POLSKA **LOTERJA** KLASOWA na **Inwalidów Wojennych**
Warszawa, Trębacka 2.
Na 32,000 losów 16,000 i 1 premja wygrywają razem
3 miljony 516 tys. 250 mk. Największa wygrana 300,000 mk.
Cena losu w każdej klasie 28 marek. 1/2 losu 14 mk., 1/4 losu 7 mk. 1/8 losu 3 mk. 50 fen.
Ciągnienie pierwszej klasy 30 i 31 grudnia 1918 r.
Losy są do odebrania. Loterja przejętą została na własność przez ministerstwo wojskowe.
Główny Reprezentant na Łódź Jan Żółtowski, Piotrkowska 81.

Rada Pedagogiczna II-go Gimnazjum Filologicznego w Łodzi,

podaje niniejszym do wiadomości, że na zasadzie umowy, zawartej w Ministerstwie W. R. i O. P. z właścicielką szkoły, WPanią A. Witanowską, przejęła całkowity zarząd szkoły i odpowiedzialność za jej prowadzenie do końca bieżącego roku szkolnego.

We wszystkich sprawach, dotyczących szkoły, należy zwracać się do obecnego zarządu.

Zarząd: *Dyr. W. Dawison,*
K. Koszyk,
K. Łapiński.
Sekretarz Rady Pedagogicznej: *T. Sułocki.*

—1

3-a Loterja Klasyczna
na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych
23,500 losów, na które pada połowa t. j. 11,750 wygranych i 5 premji.
Co drugi los wygrywa. **Główna wygrana 300,000 marek.**
Ciągnienie I-ej klasy 10 i 13 stycznia 1919 r.
Ajentura Łódzka Piotrkowska 10.
Poszukuje kolektorów i kolektorek. 134—1

Wiec Zjednoczenia Narodowego.

W poniedziałek o godzinie 7-ej wieczorem w sali Tow. „Männergesangverein" był się wiec narodowy zwołany przez Zjednoczenie Narodowe. Salę wypełniły po brzegi rzesze robotników łódzkich. Zagaił zebranie p. Dąbrowski, który zaprosił do prezydjum pp. Siennicką, robotników. Marciniaka, Zborowskiego i Kowalewskiego. Referaty wygłosili: dr. Jan Załuska z Warszawy, Józef Petrycki, redaktor „Straży Polskiej" i Dąbrowski.

Referat d-ra Załuski.

Żyjemy w czasach wielkiego przełomu dziejowego, który Polsce przynosi wolność i zjednoczenie. Wprawdzie dzisiejsza chwila jeszcze nie zrealizowała całego naszego programu narodowego, ale warunki do realizacji tej posiadamy. Wolność już posiadamy, ale nie ma jeszcze zjednoczenia wszystkich naszych ziem. Zjednoczenia ziem naszych — to nietylko postulat narodowy, ale również zapewnienie rzeszom robotniczym i ludowym polskim pracy, zarobku i dobrobytu.

Całą uwagę społeczeństwo polskie musi zwrócić na ziemie zaboru pruskiego, na Górny Śląsk, Księstwo Poznańskie, Prusy Zachodnie i pobrzeże gdańskie. Śląsk Górny bowiem zaopatrzy Polskę w węgiel, a przez to poruszy i rozwinie w Polsce przemysł i zapewni szerokim warstwom robotniczym zarobek; Księstwo Poznańskie da Polsce ziemie bogate w kulturę rolniczą i kapitalistyczną; Gdańsk połączy Polskę z całym światem i przez port ten przyślą nam państwa koalicyjne surowce i maszyny, a wtedy będziemy mogli zorganizować zniszczony przez Niemców przemysł polski.

Z tego jasno wynika, że Polska będzie mogła należycie się zorganizować tylko wtedy, kiedy wejdzie w ścisłe porozumienie z państwami koalicji. Tymczasem rząd p. Moraczewskiego robi wszystko, aby zepsuć dobre stosunki z państwami koalicyjnymi. Musimy więc zmusić rząd p. Moraczewskiego do ustąpienia, a dążyć do utworzenia rządu narodowego, trójdzielnicowego, któryby poprowadził politykę narodową Polski w ścisłym przymierzu z Zachodem.

Referat red. Józefa Petryckiego.

Do walki stanęły dwa związki państw. Z jednej strony Niemcy ze swoimi wasalami Austrją, Bułgarją i Turcją, a przeciw nim zorganizowała się ententa. Niemcy dążyły do panowania nad całym światem, a przeciwnicy ich wystąpili do walki w imię obrony zasad sprawiedliwości i wolności nawet najmniejszych narodów.

Udział Rosji po stronie koalicji podzielił społeczeństwo polskie na dwa obozy, które wzajemnie się zwalczały. Jeden z tych obozów wiązał sprawę polską z zwycięstwem Prus i Austrji, a należeli do niego t. zw. aktywiści wraz z socjalistami, a drugi widział możność realizacji niepodległości i zjednoczenia Polski na gruzach potęgi militarnej Prus.

Naród polski, a zwłaszcza lud polski, bezwzględnie popierał politykę drugiego obozu. Wynik wojny wykazał, kto miał słuszność.

Socjaliści polscy głoszą dzisiaj, że niepodległość dały Polsce rewolucje w Rosji i Niemczech. Musimy jasno zdać sobie sprawę, że takie zapatrywanie jest zupełnie mylne i może przynieść narodowi polskiemu nieobliczalne szkody. Na podbój całego świata szli z junkrem pruskiem również socjaliści niemieccy, których Wilhelm drugi nazywał swoimi, cesarskiemi socjalistami; chłopa polskiego w Poznańskiem wywłaszczał chłop niemiecki, niszczył mienie polskie w mundur żołdaka pruskiego ubrany, chłop i robotnik niemiecki, a ziemie polskie zaboru pruskiego gubią w dalszym ciągu czerwone Niemcy, tak jak Niemcy Wilhelma II. Nie ma między Polską a Niemcami zgody. Wrogiem Polski jest tak socjalista niemiecki, jak i junkier pruski.

Trzeba więc usunąć rząd, który jest nowym wydaniem aktywizmu, aktywizmu socjalistycznego, albowiem odpowiedzialność za rządy ponoszą nie tylko ci, którzy rządzą, ale również i ci, którzy na nie pozwalają.

Tylko rząd narodowy może poprowadzić Polskę do rozwoju i zapewnić jej należyte znaczenie na kongresie międzynarodowym.

Referat rob. Dąbrowskiego.

Robotnik polski ma w Polsce odegrać pierwszorzędną rolę polityczną. Tylko musi jasno i wyraźnie zdać sobie sprawę z kim iść i jak bronić swoich interesów zawodowych i narodowych. To co robią socjaliści polscy musi napawać obawą stan robotniczy. Partje socjalistyczne prowadzą robotnika polskiego wprost do ruiny.

Przemysł polski zniszczony, fabryki stoją bezczynnie i świecą pustymi ścianami. I w takich warunkach socjaliści wysuwają postulaty, które zabiją przemysł polski, a przez to zniszczą robotnika.

W interesie robotnika leży odbudowa przemysłu i dostarczenie pracy tym, którzy są jej pozbawieni. Tymczasem Rady Robotnicze stworzone przez socjalistów problemu tego nie rozstrzygają, a bawią się w politykę, która rozluźnia porządek i ład i wprowadza w życie społeczne anarchię. Robotnik polski musi przeciwko tej polityce zaprotestować.

Po referatach zebrani jednomyślnie przyjęli poniższą rezolucje.

REZOLUCJE

Zebrani w dniu 16 grudnia 1918 r. na wiecu Zjednoczenia Narodowego uchwalają:

1) Rząd p. Moraczewskiego powinien natychmiast ustąpić, a władzę w Polsce ujmie w swoje ręce, rząd narodowy, trójdzielnicowy, który porozumie się z rządami koalicji, jako sprzymierzeńcami narodu polskiego.

2) Konieczną jest rzeczą zorganizowanie armii narodowej, regularnej pod dowództwem fachowym.

3) Rząd narodowy przy pomocy państw koalicyjnych postara się o zaopatrzenie Polski w surowce, w narzędzia i maszyny fabryczne, w odzienie, a zarazem zorganizuje prace dla bezrobotnych powracających z niewoli i robót w Prusiech.

4) Przedstawiciele narodu polskiego muszą zaprotestować przeciw oszczerstwom żydowskim, które chcą zohydzić Polskę przed całym światem, a przez to wzbudzić nieufność Europy do Polski.

Po Przyjęciu tych rezolucji odśpiewano „Rotę".

Z.

TELEGRAMY.

Kommunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa 17 grudnia. (PAT)

Silne kontrataki nieprzyjacielskie zniewoliły oddziały nasze do opuszczenia Sokolnik. Kontratakiem Sokolniki zostały odebrane przyczem Rusini ponieśli ciężkie straty zabitych i rannych.

Wzięto jeńców i 5 karabinów maszynowych. Straty nasze nieznaczne.

Podczas kontrataku samoloty nasze ostrzeliwały piechotę nieprzyjacielską karabinami maszynowemi, przyczyniając się tym głównie do powodzenia.

Pod Gródkiem oddziały nasze zaatakowały i zajęły Słodółki, Czerlaby i Ucherce—Niezabitowskie.

Pod Przemyślem Nizankowice zajęte zostały przez nasze oddziały. Artylerja nieprzyjacielska w Jaksamit ostrzeliwała bezskutecznie Przemyśl.

Na zachód od Chyrowa zostały rozpędzone bandy rusinów, koncentrujące się w Rosochach.

Ataki nieprzyjaciela na Krysowice zostały odparte. Pod Rawą ruską około Zaborza nieprzyjaciel został rozbity. Wzięto jeńców i 1 karabin maszynowy.

Na Wołyniu na wsch. i poł. od Włodzimierza Wołyńskiego stwierdzono koncentrujące się bandy ukraińskie wspomagane przez wojska Petlury.

Szef sztabu generalnego

Przybycie wojsk polsko-amerykańskich do Gdańska.

Kalisz, 17 grudnia (KP).

Z Poznania otrzymano z autorytatywnego źródła wiadomość następującą:

Naczelny komendant wojsk polskich na zachodzie, gen. Józef Haller przybyć ma 16 lub 17 grudnia do Gdańska na czele znacznych sił wojskowych. Pierwszy transport wojsk, jakie mają wylądować w Gdańsku, wynosić ma 30,000 ludzi. W krótkim czasie później wylądować mają w Gdańsku dalsze wojska, podobno również w sile 30,000.

Na powitanie gen. Hallera wyjeżdżają z Warszawy do Gdańska z ramienia władz wojskowych podpułkownik Fabrycy, major Mickiewicz i grono innych oficerów.

Przyjazd misji koalicyjnej.

Lwów, 17 grudnia (PAT).

Wczoraj przed południem przyjechało do Lwowa 2 oficerów angielskich kap. marynarki Jonson i por. kawalerji Liberman, zostali oni wysłani do Galicji z misją wojskową i polityczną.

Żądania Ukrainy.

Lwów, 17 grudnia (PAT).

Nadeszła tutaj odpowiedź rady narodowej ukraińskiej na pismo hr. Skarbka w którym ukrainska rada narodowa żąda natychmiastowego opuszczenia terenów Galicji wschodniej przez wojska polskie, oraz złożenia broni przez wojska polskie rekrutujące się z obywateli polskich Galicji wschodniej.

Komisja rządząca.

Kraków, 17 grudnia (PAT).

Nowozaprojektowana komisja rządząca ma składać z 48 członków. Stronnictwa po porozumieniu ustaliły liczbę swych członków według następującego klucza: Polskie stronnictwo ludowe 12 członków, narodowa demokracja—9, polska part. soc.—9, polska demokracja—6, Śląsk—2, stronnictwo kat.-ludowe—2, postępowa demokracje 2 członków. We Lwowie urzędować będą wydziały: administracji, skarbu, oświaty, opieki społecznej, komunikacji, poczt i telegrafów. Natomiast w Krakowie pozostają wydziały: górnictwa, handlu, rolnictwa, sądownictwa, spraw wojskowych i aprowizacji.

Pogwałcenie granicy.

Uzbrojony oddział niemiecki wojskowy w liczbie 150 ludzi przekroczył granicę, udając się w okolice Ciechanowa. Wojsko polskie zapobiegło dalszemu posuwaniu się Niemców, zmuszając ich do odwrotu. Oficer niemiecki, dowodzący odziałem, tłomaczył się tem, że nie wiedział o przekroczeniu granicy i o zawartej w tej sprawie umowie rządu polskiego z Radą żołnierską niemiecka.

Pogrzeb bohaterów,

Przemyśl, 17 grudnia (PAT).

Odbył się tu pogrzeb 11 poległych w walce koło Niżankowic. W liczbie poległych jest 6 uczniów gimnazjalnych i szkoły handlowej oraz 1 kobieta bohaterka Irena Męszówna z Poznańskiego.

Amerykańskie warunki pokoju.

Paryż, 17 grudnia (PAT)

„Matin" donosi senator amerykański Lodgie przedstawił następujące warunki pokoju, jakie prezydium amerykańskiego stronnictwa rep. przedstawiło minist. spraw zagran:

1) Mocarstwa centr. zwrócić mają wszelkie kontryb. w pieniadzach i w naturze pobrane z zajmowanych przez nie terytorjum okup.

2) Wynagrodzenie wszystkich strat wyrządzonych przez moc. centr. zarówno dobru prywatnemu, jak i publicznemu.

3) Odszkod. za zabite i ranne przez lotników osoby cywilne, 4) Moc. centr. poniosą wszystkie koszty wojenne. Przedewszystkiem one zwrócone być mają Belgji i Serbji. Państwowe i prywatne dochody moc. centr. obrucone być mają na wypł te kosztów wojennych. Finansy tych Państw podlegają aż do czasu zwrotu wzmiankowanych kosztów kontroli ze strony koal.

5) Alzacja i Lot. zwrócone zostają Francji.

6) Włochy otrzym ją terytorja dotąd jeszcze nie wyswobodzone.

7) Terytorja pozostające pod panowaniem Turcji zostają oswobodzone i oddane pod protektorat koal.

9) Serbja, Albanja, Rumunia, i Grecja otrzymają te części terytorjów których mieszkańce wyrażą zgodę ku temu.

10) Polska, państwo Czesko-Słowackie i państwo Południowo-Słowiańskie otrzymają niezależność i te części ziem które zamieszkane są przez ludność danej narodowości.

11) Szlezwig i Holsztyn decydują same o swej przynależności. Luksenburg stosownie do życzeń swych mieszkańców ma być niezależny lub też przyłączony do Belgji lub Francji.

12) W Rosji zostaje przywrócony porządek oraz przedsięwzięte będą wszelkie środki mające na celu usunięcie wszelkiego wpływu niemieckiego.

13) Koleje niemieckie nie będą niemcom zwrócone.

14) Kanał kiloński i wyspa Helgoland oddane zostaną pod kontrole koalicji.

15) Traktat Brzeski i Bukareszteński zostają unieważnione.

16) Flota woj. moc. cent. dana będzie koal.

17) Całkowite rozbrojenie moc. centr.

18) Obsadzenie teryt. państw nieprzyjacielskich do czasu całkowitego zwrotu kosztów wojennych.

19) Zasądzenie i ukaranie nietylko Wilhelma II, lecz także wszystkich osób winnych pogwałcenia konwencji Haskiej w czasie wojny.

20) między nar. sąd. rozj. i liga narodów. Moc. centr. niemogą wejść do ligji dopóki nie wypełnią wszystkich warunków wypływających z układu pokoj. i dopóki swych instytucji wolnościowych nie oprą na trwałym podłożu.

21) Kontrole surowców sprawuje liga narodów dopóki niemcy nie będą dopuszczone do udziału w tejże.

Przełom w Kijowie.

Kijów, 16 grudnia (PAT).

Kijów został onegdaj obsadzony przez wojska dyrektorjatu ukraińskiego. Hetman abdykował. Gabinet ustąpił. Dyrektorjat składa się z Winiczenko, Petlury i Andrejewskiego. Resztę tek powierzono tymczasowo komisarzom.

Mackensen internowany.

Budapeszt, 17 grudnia (PAT).

Marszałek Mackensen, który tu przybył z całym sztabem, został rozbrojony i internowany.

Dr. Solf.

Berlin, 17 grudnia (PAT).

Na posiedzeniu państwowego kongresu rad rob.-żołn. oświadczył komisarz Bittman, że zgodzono się na dymisję Dr. Solfa ale proszono go, żeby tymczasem pełnił swój urząd.

Przedstawiciele Francji.

Paryż, 17 grudnia (PAT).

„Echo de Paris" donosi iż Francję reprezentować będą na kongresie pokojowym Clemenceau, Foch, Pichon, Bourgois i prawdopodobnie Tardieu.

Komisja koalicyjna w Berlinie.

Karlsruhe, 17 grudnia (PAT).

Dziennik Badeński [illegible]" twierdzi iż z chwilą gdy wyjaśni się sytuacja w niemczech, utworzoną [illegible] komisja koalicyjna z siedzibą w Berlinie, która kontrolować będzie ekonomiczne życie niemiec.

Ma to być kontrola w rodzaju tej jakiej przed wojną podlegała Turcja.

Niemcy o wyborach do Sejmu w Poznańskiem.

Berlin, 17 grudnia (PAT).

„Berliner Tageblatt" podając wiadomość o podział zaboru niemieckiego na okręgi wyborcze do polskiego sejmu ustawodawczego, zaopatruje ją w następującą uwagą. Rozpisanie wyborów do polskiej Konstytuanty na niemieckiem terytorjum państwowem uprzedza odłączenie tych ziem w części zamieszkałych przez przeważającą liczebnie ludność niemiecką. Ponieważ konferencja pokojowa sprawy tej jeszcze nie rozstrzygnęła, przeto metoda polska jest prowokacją polityczną, której rząd niemiecki nie powinien zbyć milczeniem.

Sprostowanie.

Poznań, 17 grudnia (PAT).

Jak nas informuje doniesienie korespondencji „Polonja" jakoby w pasie pogranicznym Kalisza przychodziło do nieporządków i starć zbrojnych pomiędzy patrolami polskich oddziałów wojskowych a strażami niemieckimi jest z gruntu nie prawdziwym. Komunikacja odbywa się bez trudności na podstawie przepustek wydawanych przez władze polskie w Kaliszu.

Komisja śledcza.

Warszawa 17 grudnia (PAT).

Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów rozważano sprawy komisji śledczej która z ramienia rządu wyjechać ma do Lwowa celem zbadania kwestji wykroczeń antiżydowskich. Na przewodniczącego tej komisji powołano sędziego sądu najwyższego p. Rymowicza. W skład komisji wejdzie 2 delegatów min. spr. wewn. i 2 z min. spr. wojskowych.

Kronika polityczna.

Po dwudniowym pobycie w Krakowie powrócił do Warszawy delegat Komitetu narodowego w Paryżu, prof. Stanisław Grabski.

Delegat odbył w Krakowie szereg konferencji. W sobotę odbyło się posiedzenie prezydjum komisji likwidacyjnej i delegatów lwowskiej komisji rządzącej z udziałem prof. Grabskiego. Po przedstawieniu przez delegata paryskiego sytuacji politycznej, uchwalono rezolucję, w której na wstępie podkreślono konsolidację stronnictw w dwu dzielnicach Polski i wyrażono nadzieję, że dla dobra Ojczyzny i stronnictwa w b. Królestwie Polskiem skonsolidują się na wspólnej platformie i umożliwią powstanie trój dzielnicowego rządu narodowego pod przewodnictwem Józefa Piłsudskiego.

Misja więc prof. Grabskiego zaczyna już ujawniać pewne wyniki. Stwierdzenie konieczności konsolidacji w Warszawie, ustalenie jednolitej władzy politycznej w Galicji, uznanie potrzeby powołania rządu koalicyjnego, wreszcie przyśpieszenie zawieszenia stosunków dyplomatycznych z rządem niemieckim i wyjazd hr. Kesslera — wszystko to są fakty, które powoli przygotowują grunt do sprowadzenia stosunków politycznych w Polsce na tę drogę, po której zdąża do celu polski komitet narodowy.

W bieżącym tygodniu należy się spodziewać dalszych postępów w kierunku konsolidacji dostosowania stanowiska stronnictw w kraju do działalności komitetu paryskiego.

—

W niedzielę otrzymano z Mławy zawiadomienie, że robotnicy stacji Mława, oraz mieszkańcy tego miasta, dowiedziawszy się, że specjalny pociąg wiezie ambasadora niemieckiego hr. Kesslera, z którym rząd polski zerwał stosunki dyplomatyczne, zerwali na pewnej przestrzeni szyny kolejowe, z których są kierowane pociągi na koleje pruskie, i w ten sposób usiłowali niedopuścić dalszego odejścia pociągu, aby zmusić hr. Kesslera, wraz z jego otoczeniem udanią się do Prus piechotą. Przytem odbyły się nieprzychylne dla posła demonstracje.

—

Komendantem milicji ludowej mianowany został porucznik Berner, zastępcą komendanta Tadeusz Herfurt, inspektorem Józef Koroszak, szefem sztabu Stanisław Jarecki.

—

W dniach najbliższych mają być wydane dekrety:

1) O wolności strajku,
2) o regestracji związków zawodowych,
3) o unormowaniu płacy nominalnej.

Przewidywane jest szczegółowe rozporządzenie o przestrzeganiu 8-io godzinnego dnia roboczego i o ochronie pracy kobiet i dzieci.

—

W ubiegłą sobotę wieczorem zgłosił się do min. spraw zagranicznych konsul szwajcarski p. Wertler z oświadczeniem że obejmuje opiekę nad obywatelami niemieckimi w Polsce. Interesami polskimi w Niemczech zaopiekuje się poselstwo duńskie w Berlinie, do którego zwrócić się ma z odpowiednią prośbą min. spraw zagranicznych.

Pod adresem Rady Miejskiej.

Żywiołowym wzrost odruchem, który jakby na znak różdżki czarodziejskiej przejawił się jednocześnie w całej Polsce, zrzuciliśmy w dniu 11 listopada ze siebie ciężkie jarzmo wrogiej nam i nienawistnej okupacji państw centralnych. Oczyściliśmy ziemię naszą z barbarzyńskich, bezlitosnych herd najeźdźców i — naporem — uwolniliśmy się od plugastwa, które przez cztery lata gnębiło nas i ssało naszą krew.

A jednak pozostały jeszcze arjergardy niedawnych gnębicieli; pozostały placówki przez odwiecznych wrogów polskości stworzone, mające na celu krzewienie hakatyzmu i podtrzymywanie nienawiści do nas.

Jedną z takich placówek jest osławiony niemiecki związek szkolny, t. z. „Landesschulverband".

Instytucja ta, która poważnie dała nam się w czasie trwania okupacji we znaki; która niejeden ośrodek nauki polskiej zrujnowała, na gruzach jego budując siedlisko typowo-pruskiej — krzyżackiej kultury; która całą siecią szkół wyraźnie hakatystycznych, mających na względzie cele zachłannej polityki germanizatorskiej zarzuciła kraj nasz; — instytucja ta nie zaprzestała swej podłej roboty z chwilą usunięcia władz niemieckich. Prowadzi ona nadal swą pracę — pracę wrogą nietylko polskości, ale nawet interesom obywateli polskich niemieckiego pochodzenia, a jak nas z miarodajnych zapewniają źródeł — również interesom kościoła ewangielickiego w Polsce.

W Łodzi istnieją trzy zakłady wychowawcze tego typu, przez „Schulverband" popierane i utrzymywane: gimnazjum niemieckie, seminarjum nauczycielskie i liceum dla dziewcząt. W jakim duchu są te uczelnie prowadzone, dostatecznie chyba scharakteryzuje fakt, iż np. dyrektor liceum nie umie ani słowa po polsku...

Nie będziemy się dłużej zastanawiali nad szkodliwą działalnością niemieckiego związku szkolnego, która wszystkim Polakom jest dostatecznie znana.

Wiemy zresztą ze sprawozdań Polskiej Macierzy szkolnej i Rady Szkolnej Okręgowej m. Łodzi, iż organizacje te, mając obowiązek opiekowania się szkolnictwem polskim, wystąpiły z energiczną walką przeciwko niedwuznacznej robocie „Schulverbandu" i poczyniły kroki u odnośnych władz państwowych w sprawie zamknięcia Związku.

I sądzimy, że poczynania te spotkają się z uznaniem Ministerjum Oświecenia Publicznego i spowodują rozwiązanie szkodliwej instytucji.

Pragniemy natomiast zwrócić uwagę Rady m. Łodzi na fakt, iż dwie z wymienionych powyżej szkół, a mianowicie: gimnazjum niemieckie i ewangielicko-niemieckie seminarjum nauczycielskie figurują w preliminarzu budżetu miejskiego pomiędzy uczelniami, mającemi otrzymać z funduszów miejskich subsydja.

Nie mamy zamiaru czynić zarzutu władzom miejskim za to, iż subsydja dla niemieckiego Seminarjum i gimnazjum w zamierzeniach skarbowych na rok bieżący umieszczono, gdyż wiemy, że zamierzenia te układane były za panowania u nas władz niemieckich, od których pod względem materjalnym, a nawet nietylko materjalnym, byliśmy zależni.

Stwierdzamy jednak z całą stanowczością, iż dzisiaj zasilanie funduszami polskimi placówek germanizatorskich byłoby co najmniej niezrozumiałe, i dlatego żądamy od Rady Miejskiej, aby skreśliła z budżetu omawiane subsydja.

Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady rozpoczęło się o godz. 7 wieczorem.

Przewodniczył inż. Sułowski, sekretarzami byli radni Jahrblum i Stypułkowski.

Początek posiedzenia poświęcony był budżetowi miejskiemu na rok 1918-19 w długiem czytaniu.

Przyjęto i zatwierdzono budżety następujących wydziałów: budownictwa wsumie 448,158 mk. we wpływach i 1,748,678 mk. w wydatkach, Zdrowotności publ. 215,000 mk. wpływy: 4,019,960,90 wydatki oddział oczyszczania miasta 75,000 mk. wpływy; 274,000 mk. wydatki, wydział gospodarczy 613,020 mk. wpływy 4,391,958mk. wydatki plantacji miejskich 6,000 mk. wpływy: 297,705 mk. wydatki, kontroli miar i wag 40,000 mk. wpływy; 29.500 mk., Urząd Stanu cywilnego 8,000 mk. wpływy; 25,480 mk. wydatki, wydział statyst. 47340 mk. wydatki wydz. finans.-rachunk. 3,103,502,80 mk. wpływy; 4,053,056 mk., wydatki wydział zaprowiantowania miasta 19,500,000 mk. we wpływach i wydatkach i Komitet rozdziału chleba i mąki 26,323,140 mk. we wpływach i wydatkach.

Razem zaś wpływy i wydatki wyniosą 83,379,360,80 mk.

Budżet ogólny w trzeciem czytaniu przyjęto en bloc w tejże sumie.

Po kilkuminutowej przerwie posiedzenie wznowiono.

Przyjęto do wiadomości komunikat Ministerstwa spraw wewnętrznych tej treści:

„Na skutek pisma z dn. 18 listopad r.b. Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadamia, że projekty tymczasowej ustawy miejskiej i ordynacji wyborczej dla miast, oparte nad 5-przymiotnikowym głosowaniu są obecnie opracowywane i uzyskają prawdopodobnie moc prawa w ciągu bieżącego tygodnia.“

Następnie nadburmistrz inż. Skulski, w związku zajściami dni ostatnich przed Magistratem, zaznaczył, że sytuacja obecna jest nadzwyczaj ciężką. Cały szereg urzędników odrywa się od pracy. Inni ze strachu nie pracują. Jeżeli tak dalej będzie, nie można będzie pracować. Obecna sytuacja wymaga nadzwyczajnych wyników w kierunku ogólnej gospodarki miejskiej, a wszczególności, w sprawie aprowizacji.

Wczoraj urzędnicy magistratu, wobec zajść jakie miały miejsce, nie pracowali.

P. Skulski rozmawiał z delegatami tłumu, wyjaśniał im sytuację, lecz ci, ze swej strony, zapewnili go żewładzy nad tym tłumem nie mają.

Wysunięte były przez delegatów następujące sprawy i bezrobotnych, aprowizacji i wrogiego stosunku wobec urzędników magistratu-Żydów.

Widocznem jest, że ludźmi tymi kierują jakieś czynniki, które starają się świadomie rozsiewać fałszywe wieści.

W sprawie pomocy bezrobotnym zorganizowany został komitet, lecz obecnie sprawy tego komitetu przeszły do atrybucji komisarza rządowego, specjalnie w tym celu przez rząd naznaczonego. Prowadzą się pertraktacje z przemysłowcami, którzy na akcję pomocy bezrobotnym na poczet zadeklarowanych 10.000.000 mk. złożyli już kilkaset tysięcy, reszta zaś przewidywaną jest w najbliższym czasie.

Oburzano się na wysokie ceny na mąkę i węgiel. Magistrat wpływu na to żadnego nie ma, gdyż ceny wyznacza ministerstwo.

Twierdzenie tłumu, że w magistracie pracuje większość żydów, jest także nieścisłem, gdyż obecnie urzędników chrześcijan magistrat posiada 80% reszta zaś t. j. 20% przypada na żydów, podczas, gdy w chwili przejęcia magistratu od niemców stosunek był odwrotny.

W końcu nadburmistrz apeluje do ogółu robotników, radnych robotniczych i Rady Robotniczej, ażeby uświadamiali szerokie warstwy robotnicze. Niech krytykują i stawiają żądania, ale niech nie zarzucają ludziom fałszu.

Na załatwienie wszystkich palących spraw potrzebny jest czas i nie da się tego zrobić w ciągu jednego dnia.

Radny Wolczyński bezwzględnie solidaryzuje się z zapatrywaniami p. nadburmistrza. Sądzi, że należy opublikować treść odezwy Rady Miejskiej do rządu w sprawie nowej ordynacji wyborczej i odpowiedź ministerstwu w tej że sprawie.

Pomiędzy innemi, p. Wolczyński stwierdza fakt że na ul. Średniej jakiś agitator wmawiał w tłum, że Rada Miejska i Magistrat wysłały robotników za granicę i protestowały przeciwko powrotowi ich do Łodzi.

Stwierdza kategorycznie że jest to fałsz świadomy i mówcę takiego uważa za prowokatora.

W sprawie zapomóg dla rezerwistek, nadburmistrz proponuje wydelegować kilku radnych do Warszawy w celu wyjednania większych funduszów na zapomogi, gdyż wydawane obecnie nie wystarczają na zaspokojenie najelementarniejszych potrzeb.

W końcu przyjęto w sprawie zajść ulicznych przed magistratem następujący wniosek:

„Rada Miejska po wysłuchaniu komunikatu Nadburmistrza w sprawie tłumnych wystąpień przed Magistratem, solidaryzuje się ze stanowiskiem Magistratu; wzywa ludność do zachowania spokoju. Zarząd miasta ciągle zabiega wobec władz Państwowych w celu ulżenia ogólnej niedoli i ludność winna oczekiwać stamtąd odnośnych zarządzeń. Jednocześnie Rada Miejska wzywa rząd do zastosowania najenergiczniejszych środków dla umożliwienia organom samorządu normalnego pełnienia swoich funkcji i dla utrzymania porządku w kraju“.

Prócz tego, w myśl wniosku radnego Holenderskiego, postanowiono rozlepić na mieście tekst odezwy Rady Miejskiej do rządu w sprawie nowej ordynacji wyborczej do samorządu miejskiego z odpowiedzią ministerstwa jak również i powyższą uchwałę Rady Miejskiej w sprawie zajść ulicznych.

W kwestji wyjednania funduszów na zapomogi dla rezerwistek postanowiono wydelegować do Warszawy radnych Harasza, Klocmana i Kaczmarka.

Ostatnim był przyjęty nagły wniosek radnego Wolczyńskiego treści następującej:

„Rada Miejska, biorąc pod uwagę, iż wypłacany na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 4 grudnia r. b. jednorazowy dodatek drożyzniany jest w stosunku do niektórych pracowników i robotników niesłuszny, uchwala co następuje: wszystkim pracownikom i robotnikom, którzy pracowali dłużej nad 3 m-ce i zmuszeni byli zaprzestać pracy po 1 listopada r. b. wypłacić jednorazowy dodatek narówni z wszystkimi pracującymi“.

Posiedzenie zakończono o godz. 10-ej wieczorem.

KRONIKA.

— Pożyczka dla Łodzi.

Jak się dowiadujemy, pożyczka 7 miljonów marek pod zastaw obligacji miejskich została przez min. skarbu Łodzi przyznana i odnośny dekret został już podpisany przez komendanta Piłsudskiego, prezesa min. Moraczewskiego i min. skarbu Byrkę.

Zrealizowanie pożyczki powierzono Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.

— Wypłata zapomóg dla bezrobotnych.

Nareszcie sprawa pomocy doraźnej dla bezrobotnych wchodzi na tory realne. Po wielu naradach i pertraktacjach, prowadzonych z przedstawicielami robotników, przemysłowców, władz komunalnych oraz rządowych, rozpocznie się już w dniach najbliższych wypłata zapomóg pieniężnych.

Jak wiadomo, cała akcja pomocy jest akcją państwową i odbywa się pod kierownictwem Komisarza Rządowego p. Lelewela.

Wobec jednak tego, że władze państwowe dotąd na ten cel pieniędzy nie dysponowały, przemysłowcy miejscowi zaofiarowali pewną sumę na pomoc doraźną. Dzisiaj dowiadujemy się, że pieniądze od rządu nadeszły, tak że nic już nie stoi na przeszkodzie, aby ta tak paląca i pilna sprawa znalazła wreszcie należyte i zadawalniające rozwiązanie.

Od dnia dzisiejszego (18 go b. m.) *rozpoczyna się wypłata zapomóg w gotówce* tym wszystkim, którzy zostali zarejestrowani w Komitecie dla bezrobotnych, według następującego planu:

Zarejestrowani w dniach 7, 9, 10 bm. otrzymają zasiłki pieniężne w dn. 18-go grudnia, zarejestrowani w dn. 11, 12, 13 b. m. — w dn. 19-go grudnia, zarejestrowani w dn. 14, 16, 17 b. m. — otrzymają zasiłki w dn. 20-go grudnia.

Wypłaty uskutecznione będą w gotówce w poniżej wymienionych 6-ciu biurach:

1) Róg ul. Rajtera i Aleksandrowskiej.
2) przy ul. Średniej 71.
3) „ „ Konstantynowskiej 27.
4) „ „ Przędzalnianej (ogr. Brauna)
5) „ Szosie Pabjanickiej 1.
6) „ ul. Widzewskiej 160.

— Z Rady szkolnej okręgowej.

W poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady szkolnej okręgowej m. Łodzi, pod przewodnictwem inż. Neumana załatwiono szereg spraw a między innemi:

1) Zatwierdzono 5 kandydatów na opiekunów głównych i członków opiek szkolnych.

2) Ponieważ koło opiekunów wystąpiło do Rady okr. o uzyskanie funduszu 45,000 mk. postanowiono zarządać od zarządu koła ściślejszych informacji co do rodzaju pomocy.

3) Na wniosek ministerstwa W. R. i O. P. postanowiono zwrócić się do min. z propozycją upaństwowienia seminarjum męskiego, już istniejącego w Łodzi. W sprawie programu postanowiono wyłonić Komisję, pod przewodnictwem dyr. seminarjum p. Dury.

Jednocześnie wskazano na brak w Łodzi seminarjum nauczycielskiego żeńskiego, jakie winno być założone.

4) W sprawie szkół dla terminatorów i szkół zawodowych męskich i żeńskich postanowiono założyć szkoły jednego typu — polskie i w żadnym razie nie rozbijać je na szkoły wyznaniowe.

5) Wobec tego, iż budżet szkół początkowych seminarjum nauczycielskiego i kursów uzupełniających powinien być w myśl ustawy o szkolnictwie układany przez R. T. O., postanowiono odbyć w środę specjalne posiedzenie Komisji, wyłonionej w tym celu, i projekt budżetu, po zatwierdzeniu przez plenum Rady, przekazać magistratowi.

Jednocześnie postanowiono zwrócić się do magistratu i Rady miejskiej, aby przedstawiciele Rady szk. okręgowej byli obecni na posiedzeniu Komisji Skarbowej Rady miejskiej przy omawianiu spraw budżetowych szkolnictwa miejskiego.

6) W sprawie opału dla szkół rozwinęła się dłuższa dyskusja—postanowiono usilnie żądać od Wydziału opałowego otwarcia specjalnego składu węgla, przeznaczonego wyłącznie na potrzeby szkół miejskich.

— Ustawa o przymusie szkolnym.

Wydział szkolnictwa rozesłał radnym, kuratorom i opiekunom szkół statut miejscowy o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi, opracowany wspólnie z komisją powszechnego nauczania, wyłonioną z Rady Miejskiej.

Statut ten wejdzie na forum obrad plenum Rady Miejskiej dla zatwierdzenia.

— Wczorajsze demonstracje.

Wczoraj w nocy policja aresztowała niejakiego Walczyńskiego, prowodyra demonstracji anti-magistrackich. Poniekąd w związku z tym aresztowaniem oraz podjudzany przez prowokatorów tłum od godziny 10 rano począł gromadzić się przed Magistratem śląc do nadburmistrza Skulskiego delegatów z żądaniami przeczącemi najelementarniejszym zasadom naszych partji. W rezultacie tłumowi udało się na chwil kilka wedrzeć do biur magistrackich, skąd wyproszono urzędników żydów. Następnie tłum próbował dostać się do kas miejskich, tu jednak spotkał się z policją, która go rozproszyła.

Następnie tłum udał się na ul. Olgińską dla „oswobodzenia“ swego prowodyra Walczyńskiego. Ostatecznie i tu znów przez policję i wojsko tłum został rozproszony.

Ze swej strony po zaczerpnięciu wiadomości u źródła zaznaczamy, że aresztowany Walczyński nie jest przedstawicielem jakiegokolwiek odłamu politycznego—działa samorzutnie operując śród tłumu najbardziej popularnemi hasłami wszystkich partyi politycznych. Podobna „działalność“ jest nadzwyczaj w czasach dzisiejszych szkodliwa, wywołując anarchję, której władze rządowe winny energicznie przeciwstawić się.

Jak nas zapewniano Walczyński jest chory umysłowo i jako taki przez urząd prokuratorski zostanie oddany psychiatrom pod obserwację.

— Z Klubu Mieszczańskiego.

W lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 93. odbyło się posiedzenie Komisji Organizacyjnej Polskiego Klubu Mieszczańskiego. Przewodniczył p. T. Szybiłło.

Uznano za konieczne zwołać zebranie przedwyborcze z udziałem delegatów od stowarzyszeń i korporacji miejskich. Odbędzie się ono w piątek, o godz. 8 wiecz., w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91.

Termin ogólnego zebrania ustalono na 22 b. m. o godz. 5 po poł., w sali Resursy Rzemieślniczej.

Obecni na posiedzeniu delegaci Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijan, oznajmili, że w nadchodzący czwartek, o godz. 7 wiecz. w sali Resursy Rzemieślniczej urządzone będzie zebranie informacyjne, na którem omawiane będzie sprawa popierania polskiego Klubu Mieszczańskiego przez Kupiectwo Polskie.

Stwierdzono, że Klub Mieszczański znalazł poparcie w szerokich warstwach naszego społeczeństwa, czego dowodem, iż dotąd, mimo krótkiego czasu, zapisało się do Klubu około 1000 osób na członków.

— Gwiazdka dla dziatwy szkolnej.

Wydział szkolnictwa zakupił większą ilość odzieży dla dziatwy szkolnej na gwiazdkę najbiedniejszych a mianowicie: szalików, ubranek i pończoch. Z powodu jednakże spóźnionej pory rozdział tej odzieży gwiazdkowej nastąpi dopiero po feriach świątecznych.

— Opieka nad jeńcami.

Przewodniczący Komitetu opieki nad jeńcami, p. L. Cawalbiński otrzymał od ministerstwa zlecenie udania się do Tomaszowa, Rawy i Brzezin, celem zorganizowania tamże instytucji opieki nad jeńcami powracającymi do tychże miejscowości.

— Zrzeszenie nauczycieli.

Pod przewodnictwem p. Papisa, odbyło się posiedzenie zarządu Zrzeszenia nauczycieli szkół początkowych, miejskich, na którem załatwiono kilka spraw.

Ponieważ do obecnej chwili nauczyciele nie otrzymali przynależnych im dodatków za wysłużone pięciolecie postanowiono delegować pp. Papisa i Pilichowskiego do inspektora szkolnego okręgowego o dowiedzenie się w jakiem stadjum znajduje się sprawa i ewentualnie podjęcia starań u władz w Warszawie, celem przyśpieszenia wysłania pieniędzy.

Upoważniono tychże delegatów do wystąpienia do Magistratu z prośbą, aby nadzwyczajne dodatki drożyźniane zostały wypłacone nauczycielom przed świętami.

— Z Wydziału zaprowiantowania m. Łodzi.

Wydział zaprowiantowania otrzymał zawiadomienie z Ministerjum Aprowizacji, iż na bieżący okres przynależna dla Łodzi racja cukru w ilości 20,000 tonn, zostaje wydzielona z cukrowni Leśmierz. Wobec tego postanowiono zorganizować brygadę furmanek, celem możliwie szybkiego zwiezienia cukru do Łodzi.

Przyjęto również do wiadomości komunikat tegoż ministerjum o znacznem podrożeniu węgla. Cena korca podskoczyła z 12 do 15 Marek.

— Ze Stow. „Rola.“

Na posiedzeniu Zarządu Stow. spożywczego „Rola“ prócz załatwienia różnych spraw bieżących, postanowiono wypłacić na święta wszystkim pracownikom tytułem dodatkowego głodowego tygodniową pensję.

— Polskie Tow. Badań nad Dziećmi.

Dn. 20 b. m. lokalu Towarzystwa (Dzielne 44) odbędzie się posiedzenie naukowe członków z udziałem wprowadzonych gości. Na porządku dziennym — referat Dr. A. Mogilnickiego p. t. „Rozwój fizyczny dziecka. Początek posiedzenia o godz. 8 wiecz.

— Wieczór Muzyczny.

W środę, 18 b. m. w salonach hotelu „Savoy“, odbędzie się na dochód powracających z niewoli jeńców, wielki wieczór muzyczny, w którym przyjmą łaskawie udział znani w naszem mieście artyści: skrzypek-wirtuoz prof. A. Brandt, wiolonczelista i kompozytor G. Teszner i pianista A. Luniak.

— Łódzka Straż Ogniowa Ochotn.

W czwartek dnia 19 grudnia r. b. o godzinie 6-ej wieczorem ćwiczenie sygnalistów wszystkich 9-iu oddziałów w III oddziale.

— Z Komitetu giełdowego.

W ubiegłym tygodniu Komitet giełdowy łódzki odwołał się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawach, które obchodzą szerszy ogół kupiectwa, na mocy rozporządzenia b. władz okupacyjnych 9 września 1918 r. były przedłużane terminy dla podjęcia czynności, celem wykonania lub zachowania prawa wekslowego i regresowego z czeku do 31 grudnia r. b. Pomimo zakończenia wojny stosunki w dziedzinie handlu i przemysłu nie zmieniły się na lepsze, przyczem bardzo znaczna ilość weksli znajduje się poza granicami kraju, skąd narazie wycofane być nie mogą. Komitet giełdowy prosi więc Ministerstwo o przedłużenie tego terminu przynajmniej na 6 miesięcy, aby przez ten czas można byłoby obmyśleć sposoby likwidacji skasowanego formalnie, faktycznie zaś trwającego moratorjum dla należności wekslowych.

Komitet giełdowy prosi również Ministerstwo o zawieszenie pięcioletniego przedawania weksli na przeciąg całego czasu trwania wojny, gdyż nienormalne stosunki w tym okresie czasu uniemożliwiały dochodzenie w terminie należności wekslowych.

Wreszcie Komitet prosił o przedłuże-

nie wskazanego w art. 735 trzyletniego terminu przedawania zaocznych wyroków, ponieważ wskutek nadzwyczajnych warunków, wywołanych wojną, braku w pewnych okresach czasu organów sądowych, ogólnego zubożenia ludności posiadacze zaocznych wyroków nie egzekwowali swych należności i trzyletni termin już upłynął, co wywołuje konieczność wznowienia spraw z tych wyroków, narażając sądy na przeciążenie pracą, osoby interesowane zaś na znaczne koszta.

Uchwały demokracji chrześciańskiej.

W piątek odbył się w Domu Ludowym wiec zwołany przez demokrację chrześc. w sprawie wyborów do sejmu pod: „Bóg i Ojczyzna". Po referatach uchwalono następujące rezolucje:

1) Wobec tego, że rząd obecny jest wyłącznie partyjny, zebrani na wiecu robotnicy w dniu 12 grudnia, domagają się utworzenia rządu trójdzielnicowego, reprezentującego wszystkie warstwy społeczeństwa, z większością przedstawicielstwa robotniczego.

2) Uruchomienia przemysłu i robót publicznych, w celu dania pracy szerokim warstwom robotniczym.

3) Unormowania cen na wszystkie produkty pierwszej potrzeby.

4) Żądamy i domagamy się jaknajrychlejszego zwołania Sejmu ustawodawczego, zwołanego z całej Rzeczypospolitej, na najszerszych prawach demokratycznych.

5) Żądamy, aby Rząd zachował najgłębsze poszanowanie naszych uczuć narodowych i religijnych. Hasłem naszym „Bóg i Ojczyzna". Sztandar nasz Orzeł Biały w koronie i Matka Boska Częstochowska.

6) Żądamy i domagamy się utworzenia jaknajprędzej, z przymusowej rekrutacji silnej armji w całej Rzeczypospolitej polskiej, któraby broniła Polski, tak strasznie zagrożonej.

7) Żądamy, aby we wszystkich instytucjach państwowych zajmowali stanowiska tylko polacy.

8) Żądamy odwołania wydanego dekretu rządowego, w sprawie usunięcia korony z Orła Białego, gdyż dekret ten obraża uczucia całego narodu polskiego.

Z Pabjanic.

Rada Robotnicza m. Pabjanic na posiedzeniu piątkowem postanowiła powołać zpowrotem czterech ławników Magistratu gdyż przekonano się, że prócz dobrych chęci, w gospodarce miejskiej potrzebna jest znajomość rzeczy.

Dla kontroli postanowiono dodać im czterech członków Rady Robotniczej.

Komisja finansowa tejże Rady zajmuje się obecnie opracowaniem nowych norm płacy dla robotników i urzędników miejskich.

Akcją pomocy dla bezrobotnych kieruje komisja pracy.

W ubiegły czwartek w sali gimnastycznej odbył się wielki wiec stronnictwa N. Z. R. który zgromadził około 4000 uczestników.

Przemawiali pp.: L. Kern o stronnictwach politycznych i ich wzajemnym stosunku, M. Tomczak o potrzebie organizacji mas robotniczych oraz wydatnej pomocy państwowej w tej akcji, Łapiński— o programie N. Z. R. i stosunku do rządu obecnego i inni.

O ile pierwszemu prelegentowi nie dano prawie przyjść do słowa, o tyle mowa p. Tomczaka spotkała się z żywem uznaniem zgromadzonych.

W piątek w tejże sali odbył się wiec P. P. S., na którem przemawiali pp.: Szczerkowski — o ziednoczeniu się pod sztandarem frakcji P. P. S., Wojtaszek i Napiórkowski.

Zapowiedziany prelegent p. Daszyński na wiec nie przybył.

W niedzielę w tej że sali odbył się wiec Pol. Stronnictwa Ludowego. Na wiec przybyło około 5000 włościan okolicznych i ludności miejscowej.

Wiec zagaił włościanin Pycio; przewodniczył p. Kociołek z Dłutowa, który oznajmił, że mln. Fr. Wojda i red. Jan Dąbski na wiec przybyć nie mogli, poczem udzielił głosu przywódcy ludowemu z Galicji p. inż. Kani, który przemawiając prostemi słowami do zebranych skreślił stosunek stronnictwa do rządu sprawy agrarnej, szkolnictwa, sądownictwa i w końcu nawoływał do tworzenia rad chłopskich i skupienia się przy tych radach przy wyborach do sejmu ustawodawczego.

Przemówienie swe zakończył prelegent odczytaniem rezolucji i okrzykiem na cześć Republiki Ludowej.

Dalej przemawieli pp.: M. Tomczak (N.Z.R.) redaktor „Gazety Ludowej", ludowiec Konstanty Bartosek, Jungowski, Łoboda, Szczerkowski (P.P.S.) i Barczak (P.P.S.).

Tym ostnim zgromadzeni nie dali nawet zakończyć swego przemówienia.

W końcu większością głosów przyjęto następującą rezolucję:

„Żądamy 50% przedstawicieli włościan w rządzie, 25% robotników i 25% fachowców i dla zaboru Pruskiego.

Zebrani na wiecu w Pabjanicach wznoszą okrzyk na cześć Polskiej Republiki Ludowej „Niech żyje Polska Republika Ludowa".

Żądają ścisłego przymierza z państwami koalicyjnemi, które zniczczyły potęgę Pruską i wyzwoliły nas z niewoli krzyżackiej, potępiają dalej wszelki mord i rabunek, jak wogóle wszelką anarchję, dążącą do bezrządu, natomiast uważają organizację polityczną jako jedyną drogę, prowadzącą lud włościański i roboczy do wyzwolenia się z nędzy i ciemnoty. Taką organizacją są dla nas Rady Chłopskie miejscowe, gminne i powiatowe w łonie Zjednoczonego Polskiego Stronnictwa Ludowego, które mają za cel wprowadzić do Sejmu przedstawicieli Ludowych, szerzyć i wprowadzać w życie zasady kooperatywy t. j. związków społecznych, tak spożywczych jak i wytwórczych, co jest jedyną drogą prowadzącą do wyzwolenia się ekonomicznego, jak również do osiągnięcia najwyższych szczebli kultury.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Roty" Koropnickiej.

Rozkaz.

Nadeszła chwila najuroczystsza dla każdego żołnierza. Złożyliście przysięge na wierność Ojczyznie naszej Rzeczypospolitej Polskiej, zobowiązaliście się służyć jedynie i wyłącznie sprawie całego narodu oraz bronić kraju ojczystego do ostatniej kropli krwi.

Odtąd jesteście tylko żołnierzami armji polskiej, stać musicie zdala od wszelkich tarć wewnętrznych i dziennych nastrojów społeczeństwa, honor narodu i honor armji polskiej, przekazany tradycyjnie przez przodków, dzierżąc wysoko. Budowa armji wymaga wielu wysiłków i poświęceń, zwłaszcza, gdy się odbywa w warunkach tak trudnych, jak obecne, wszystkie więc względy muszą pójść nabok, zespolić się wszyscy musicie w służbie jednej wielkiej idei wojska polskiego, które jest gwarancją niepodległości i siły naszej zjednoczonej Ojczyzny.

Od dziś niema wśród nas żadnych legjonistów, członków P. O. W., korpusów wschodnich, żołnierzy rosyjskich, austrjackich, niemieckich, wszyscy jesteście tylko wiernemi synami Ojczyzny, żołnierzami Polski niepodległej, w obronie której życie nawet powinniście złożyć w ofierze.

Rozterki wewnętrzne, względy osobiste lub stanowe zgubiły Polskę, dzis w chwili, gdy Rzeczpospolita polska do nowego życia powstaje, zaniechać należy wszelkich sporów, pozbyć się wszelkich naleciałości obcych, starać się wzajemnie zrozumieć, aby stworzyć jedną całość nierozdzielną.

A to się stać może tylko, wtedy, kiedy wszyscy wypełniać będziecie dokładnie i ściśle wszelkie rozkazy naczelnego Dowództwa i wszystkich przełożonych, kiedy karność i posłuszeństwo bezwzględnie będzie przestrzegane, a nadewszystko obowiązki, wynikające ze służby wojskowej dokładnie wypełniane.

Przekonany, że zrozumiecie doniosłość swego zadania, witam was żołnierze odnowionej armji polskiej i życzę wszystkim pomyślnej pracy na polu wojskowym.

Łódź, dnia 13 grudnia 1918 r.

Osiński m. p.
generał-podporucznik.

Z TEATRU.

Dziś po raz ostatni ujrzymy świetnie wystawionego i granego „Sułkowskiego" St. Żeromskiego.

Gwoli urozmaicenia repertuaru przedświątecznego — jutro premjera „Dobrze skrojony frak".

— Z giełdy.

(Doniesienie telefoniczne).

Warszawa, 17 grudnia 1918 r.

Ruble w 500 $153^{1}/_{4}$—153.
„ „ 100 nie obracano.
„ dumskie $123^{3}/_{4}$.
Korony austrjackie 54,15—54,60.
6% obligacje m. Warsz. 197—196
5% List. Zast. m. Warsz. $199^{1}/_{4}$—199,
4% „ „ „ 183.
$4^{1}/_{2}$% Listy zast. Ziemskie $203^{3}/_{4}$, $204^{1}/_{2}$.

Tabela loterji klasycznej R. G. O.

(Tabela nieurzędowa).

dzień trzynasty ciągnienia 5-ej klasy.

Mk. 5,000 na nr. 9394 17357
Mk. 4,000 na nr. 72
Mk. 1,500 na n-ry 17753 19725
Mk. 1,000 na n-ry 1596 5696 6471 6874 11613 14457 22382 22953 24440 24773 28064 33504 36924 42668 47260 47412
Mk. 500 na n-ry 8257 13 89 14725 16928 17023 18588 20762 22606 26650 27843 39351 41077 41304 41671 49401 49850
Mk. 350 na n-ry 2820 4392 5070 7787 10894 17022 19525 22172 27229 27498 28153 29411 33475 33833 35345 35594 36172 37673 41852 44027 44736 46074 49417

Na Skarb Narodowy

P. Marja Gertner składa: 7 rb. drobną monetą srebrną, 2 marki drobną monetą niklową, 42 kop. drobną monetą miedzianą, 18 fen. drobną monetą miedzianą, zepsutą kopertę srebrną od zegarku i kolczyk srebrny zepsuty.

Hotel p. f. Manteufla
wł. J. Petrykowski
Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczty, zabawy i wesela.

Pierwszorzędna Polska Restauracja
wydaje wykwintne obiady.
Wielki wybór potraw á la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

KSIĘGARNIA
M. Roppaka i J. Matuszkiewicza
w Kaliszu, ul. Wrocławska 38,
przyjmuje
prenumeratę i ogłoszenia
„Straży Polskiej".

Skład papieru i drukarnia
A. J. OSTROWSKI
Łódź, Piotrkowska 56,
poleca na 1919 rok:
Kalendarze terminowe, duże biurowe i małe, kieszonkowe w oprawach zwyczajnych i wykwintnych.
Kalendarze do zrywania ścienne i biurowe (w formacie od największych do najmniejszych) na artyst. wyk. ściankach
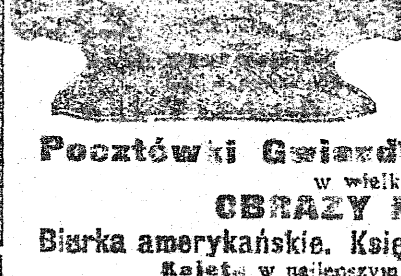
Poleca na Gwiazdkę
świeży wielki wybór papierów listowych fantazyjnych.
ALBUMÓW do pocztówek, fotografii i poezji, Farb w pudelkach, [illegible] obrazkowych, Gier dziecinnych i towarzyskich, oraz wycinanek artystycznych, „Uciecha dziecięca", biletów wizytowych, Ołówków kieszonkowych ozdobnych i notesów skórzanych.
Pocztówki Gwiazdkowe i Noworoczne
w wielkim wyborze
OBRAZY NARODOWE.
Biurka amerykańskie. Ksiąg buchalteryjne i regestry gospodar.
Kajety w najlepszym gatunku, własnej fabryki.
Dla nauczycieli szkół ludowych specjalny rabat.
Wszelkie materjały dla biur, szkół, urzędów i t. p.
30—5

Resztki na gwiazdkę Cegielniana 43 w podwórzu,
40% taniej n. c. z. 135—12
po 10-u miesiącach zamknięcia, znowu czynny skład RESZTEK na różne bluzki z jedwabiem od mk. 20 do 50 mk. Halki, fartuchy i kaftany od mk. 15 do 40, a także na męskie, damskie i dziec. kostjumy, na kaźmiry i palta, również trykotaże, bielizna i chustki w wielkim wyborze, różne towary i pończochy jedwabne. Cegielniana 43 w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej. Ceny stałe.

Dr. H. Różaner
powrócił.
Choroby skórne i weneryczne; przyjmuje od 8 do 12 rano i od 3—3 wiecz. Panie od 4—5.
Dzielna № 9.

Dr. S. Lewkowicz
choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa,
Konstantynowska № 12.
Przyjmuje:
Panów od 9—1 i 6—8. Panie od godz. 5—6.

Drożdże
codziennie świeże różnych gatunków po cenach hurtowych, poleca
Sz. Berkowicz
ul. Benedykta 34.
8—3

MYDŁO!
Nie bacząc na drożyznę materjałów—ceny do 1 Stycznia 1919 r. te same: № 1—mk. 8.50 № 2—5 mk; szare—6 mk. funt. Także towary kolonialne po cenach hurtowych. Tylko u
DRUCKERA, ŚREDNIA 2

KARBIDOWE LAMPY
Palniki oszczędnościowe,
Koszulki do gazu prawdziwe Auerowskie przedwojenne
poleca
AUER Piotrkowska 146, róg Ewangelickiej.
26—3

„Underwood", „Remington" „Kontinental"
maszyny do pisania polskie lub rosyjskie kupię. Oferty piśmienne z wymienieniem systemu i ceny Krótka 5 m. 12.

Pracownia szyldów
B. M. Trębacz
ul. Piotrkowska 58.

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje zajęcia w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość Piotrkowska 45 u stróża. 46—1

Łóżka piękne niklowe z kwadratowej rury sprzedam. Sienkiewicza № 25 m. 6. 6?—2

Młoda polka, z gruntowną znajomością jęz. niemieckiego, i rachunkowości, znająca się doskonale na gospodarstwie domowem i szyciu, doświadczona wychowawczyni, rutynowana pielęgniarka, poszukuje posady. Of. sub. „O. P." w Adm. nin. pisma 49—5.

Potrzebna osoba do wyręczenia pani wdomowem gospodarstwie znająca się dobrze na kuchni Dowiedzieć się u właścicielki domu, Gdańska 32. 57—1

Pianina, do tapiany, strojenie, przewóz, reperacje, najtaniej u Chodkowskiego, Sienkiewicza № 25. 61—1

Sklepowe urządzenie do sprzedania zaraz. Benedykta № 64 Konte. 56—1

Urządzenie sklepowe w dobrym stanie do sprzedania ul. Nowa № 3 p. Bieliński. 58—3

W [illegible] portfelu było świadectwo na broń na imię K. Łapińskiego, które proszę zwrócić gdyż wszelkie zastrzeże ła zrobione. 60—1

Redaktor naczelny: Józef Petrycki.

Wydawca. Wiktor Gajdziński.